

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-6
Administracja 10-11-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośniami i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 220 Rok II.
GRODNO
poniedz. 10 sierpnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz u/m za tekstem 20 gr. Drobnosza wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówniku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Dziś, największe arcydzieło świata!!

CYWILIZACJA

Obraz z czasów ostatniej wojny EUROPEJSKIEJ.

Z powodu pewnego artykułu

Niniejszy artykuł omawiający stosunek prasy do Sądu w związku z naszym artykułem zatytułowanym „Skutki nieposzanowania rozporządzeń” a zamieszczonym w numerze z dn. 5 b. m., umieszczamy nie tylko z obowiązku dziennikarskiego w imię t. zw. bezstronności, lecz również i dla tego, że punkt widzenia autora na to jaki winien stosunek prasy do Sądów, zgadza się w zupełności z naszym poglądem. Treść artykułu odnośnie stawianych nam przez autora zarzutów omówimy w jutrzejszym numerze:

W prasie nie tylko prowincjonalnej, ale nawet i stołecznej, w dziennikach badają nawet najważniejszych zauważyć się daje w czasach ostatnich pewien niezdrowy objaw, wymagający natychmiastowego wykorzenia. Chodzi o artykuły omawiające sprawy będące przedmiotem obrad sądowych.

Oczywista jest rzeczą, że wszystkie przejawy życia naszego muszą znaleźć odzwierciedlenie w prasie, której obowiązkiem jest nie tylko informowanie swoich czytelników, lecz i stosowne oświetlenie faktów. Dziennikarz, obserwujący życie, pilnie śledzący wszystko co doba ubiegła przyniosła — ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek komentowania faktów mogących mieć znaczenie ogólniejsze.

W taki sposób powstają artykuły dziennikarskie, wywołujące dyskusję, przechodzącą często w namiętną polemikę — w ten sposób urabia się opinię czytelnika, a co zatem idzie i opinię publiczną. I im szczerzej, im otwarciej dziennikarz poglądy swe wyluszcza, tem sumienniejsze spełnia swe szczytne posłannictwo. Nikt nie ma prawa kępować pióra dziennikarskiego, chociażby ostrze jego dotknęło nawet kogokolwiek zbyt boleśnie.

Istnieje jednak pewna dziedzina życia społecznego, pewna sfera działalności publicznej, gdzie zalecić należy wyjątkową ostrożność i powściągliwość, gdzie każde niedosłownie wypowiedziane zdanie może przynieść szkody nieobliczalne.

Są to kwestje, które oddane zostały pod rozpoznanie Sądów i które od tej chwili wymagają od dziennikarza wyjątkowej ostrożności w traktowaniu.

Sąd jest świątynią sprawiedliwości, jest i stytuacją, do której odnosić się należy z wyjątkowym szacunkiem i respektom. Pilnie i uważnie należy przysłuchiwać się rozprawom sądowym, sumiennie rozważać wyroki sądowe, lecz jaknajmniej, jaknajostrożniej wyroki sądów komentować. Sąd jest sumieniem Rzeczypospolitej, w imieniu której wyroki są ferowane i dlatego każdy wyrok sądu jest świętym i od każdego obywatela, a tembardziej od dziennikarza wymaga się dla wyroków tych bezwzględniego poszanowania.

Dziennikarz informujący czytelnika winien dbać w ścisłość ogłoszonych informacji, winien informację swą opierać na dowodach bezspornych i niezbitych. Tembardziej winien przestrzegać tego, gdy chodzi o wiadomości dotyczące Sądów, gdzie każdy szczegół tej działalności jest specjalnie zadokumentowany i gdzie niedomówień niema i być nie może. Nieścistość informacji w tej dziedzinie może podważyć powagę Sądu, może zachwiać w społeczeństwie wiarę w Sąd, a takie podważenie wiary jest największą bodaj katastrofą, jaka dotknąć może państwo praworządne.

Te uwagi nasunęły mi się mimo woli po przeczytaniu artykułu p. t. „Skutki nieposzanowania rozporządzeń”.

W artykule tym omawiana jest sprawa sporu właściciela domu z lokatorem, a czytelnik po przeczytaniu tego artykułu odnosi wrażenie, że chociaż lokator z punktu widzenia życiowego miał bezwzględnie słuszną, to jednak został skazany z powodu popełnionych przez siebie uchybień natury formalnej.

Nie mam zamiaru przesądzać ostatecznego wyniku sprawy, w której stronie przysługuje jeszcze prawo kilku instancji, nie interesują mnie wreszcie zbytnio losy bohaterów tej sprawy. Zwrócić muszę jednak uwagę, że zarówno ten omawianego artykułu jak i myśl przewodnią godzą w powagę Sądu. Zupełnie przypadkowo miałem możność zapoznania się z aktem omawianej sprawy i kategorycznie stwierdzić muszę, że informacje podane przez autora artykułu na aktach tych się nie opierają zupełnie.

Możliwe, że niektóre okoliczności przez sz. autora artykułu podane miały w rzeczywistości miejsce, lecz na posiedzeniu sądowym ujawnione one nie były, a to już jest winą oskarżyciela prywatnego. Mógł sprawozdawczy, że oskarżyciel nie był przygotowany na sposób w jaki oskarżony się bronił i dlatego nie mógł słusznosci swej udowodnić — nie wytrzymuje krytyki.

Sąd bowiem wyrok swój oparł i oprzeć musiał jedynie i wyłącznie na materiale dostarczonym przez strony, a „nieprzygotowanie” oskarżyciela nie mogło naturalnie być brane w rachubę. Po przewodzie sądowym, który jest ściśle i skrupulatnie protokółowanym strony mają prawo głosu, lecz opierać swe wywody mogą li tylko na tym materiale, który był Sądowi przedstawiony.

Stara zasada prawna brzmi, że Quod non est in actis non est in mundo — czego niema w aktach, o tem mówić nie wolno: nie wolno więc tembardziej pisać o tem. Nie tylko wprowadza się tem w błąd czytelnika, który niema

możności odróżnienia materiału „przygotowanego” od „nieprzygotowanego”, lecz mimowoli wpaja w czytelnika myśl, że słuszną sprawą miała ze względu formalnych nie-słuszny wynik.

Jestem bardzo daleki od posądzania sz. autora omawianego artykułu o tendencyjność — przeciwnie wierzę w zupełności w szczerść jego intencji, lecz tembardziej czułem się w obowiązku wytknąć całą nie-stosowność podobnych metod.

Jeżeli sz. autor był przekonany, że oskarżyciel posiada materiał, który „po przygotowaniu” może przedłożyć Sądowi, to należało co najmniej czekać z wywodami do rozprawy w wyższej instancji.

Uwagi powyższe mimowoli się nasręczają, gdyż niejednokrotnie już zauważyłem się dał brak należytego obiektywizmu w sprawozdaniach sądowych. Jest to z powyżej wyluszczonej zasad niedopuszczalne i zwrócić na to należy szczególną uwagę. Nawet najsurowszy bowiem obserwator przyznać musi, iż w odróżnieniu od państwa najwyższej poza wszelkimi zarzutami stoją nasze Sądy. A z tego nie tylko dumaj być możemy, lecz to i papawać nas winno jaknajlepszą otuchą.

Od słusznego wymiaru sprawiedliwości zależy bowiem w znacznej mierze byt państwa, gdyż „duszą państwowości sprawiedliwość jest”.

Prawnik.

Baczność!!

Piwo okoeimskie

MARCOWE, EKSPORTOWE I PORTER ukaze się w dniach najbliższych w restauracjach i handlach.

Kronika z prasy wileńskiej

Teatr Miejski

„Dybuk”

Premiera „Dybuka” sensacyjnej sztuki An—skiego, osnutej na tle legendy życia mistycznego żydów, odbędzie się jutro. Dyrekcja nie szczędzi kosztów, by tylko dzieło utalentowanego poety wypadło jak najwspanialej. Nowe dekoracje pędza Kostienki, nowe kostiumy i rekwizyta, doskonała obsada sztuki, chór synagogi, oryginalna muzyka, złożą się na całość, która napewno będzie niebywałą atrakcją sezonu.

„Dybuk” to jeden z najlepszych utworów dramatycznych ostatniej doby, posiada sceny wstrząsające, akt zaś ostatni ze względu na głęboki mistycyzm sądu umarłego z żywym sięga wyżyn wielkiej sztuki dramatycznej. Role główne wykonają: odyka dyr. Skąpski, Mszulacha — nowopozyskany z Krakowa p. Maryan. Basl — p. na Czechowiczówna, Houena — p. Krosnowski, narzeczonego — nowopozyskany z Krakowa p. Rymasz, Batlona — nowopozyskany ze Lwowa p. Aleksy, Rebsendera — p. Melerowicz, Leq — p. ni Kidawska, Mojera — p. Rzentkowski, Trade — p. Bortnowska, Matkę — p. ni Warden.

Resztę obsady tworzą pp. Zielińska, Orski, Owerko, Nowioki i inni. Reżyseruje Br. Skąpski.

Występy p. Wojciecha Brydzińskiego ze względu na wyjazd znakomitego artysty z „Idyją” Dostojewskiego na kilka dni, odłożone.

Uwagze Właścicieli Nieruchom.

Na ostatnim posiedzeniu R. M. był rozpatrywany memoriał wystosowany do R. M. przez tut. Związek Wł. Nieruchomości, w konkluzji którego prosili o wydanie polecenia Magistratowi niezwłocznie wystąpić przez odnośne władze do Wileńskiego Banku Ziemskiego o odroczenie rozpoznania terminu płatności rat pożyczek amortyzacyjnych do roku 1928, w którym to czasie wydajność domów zwiększy się, wobec osiągnięcia przedwojennych stawek komornego. Memoriał zobrazowywał całą grozę położenia, w którym właściciele nieruchomości w razie nieuwzględnienia ich prośby.

Rada Miejska prośbie Związku Wł. Nier. uczyniła zadość i uchwaliła wydać Magistratowi odnośne polecenie.]

Spektaki rosyjski

Znany pisarz rosyjski M. Arozbaszew zezwolił tutajjszemu literatowi p. P. Kraozkiewiczowi na wystawienie swego najnowszego dzieła p. t. „Djabel”.

Sztuka ta będzie wystawioną w niedługim czasie w naszym teatrze jako spektakl dobroczynny na korzyść studentów Rosjan kształcących w Polsce.

W. K. W. Niemen

urządza w dniu 15 b. m. zawody o mistrzostwo Grodna. Do zapisów dopuszczeni po za rzeszeniami i klubami, wszyscy, którzy zechcą przyjąć udział w zawodach, w których wezmą udział również oficerowie i szeregowcy za zezwoleniem D-ey O. K.

W połowie przyszłego miesiąca W. K. W. Niemen ma zamierzyć urządzenie regaty.

Wychodzące w Paryżu „Ruskoje Wremia” zamieszcza niezmiernie ciekawe feljtony, noszące wspólny tytuł „Tajemnice Dyplomacji Sowieckiej”. W jednym z ostatnich feljtonów omawia autor sensacyjną osobistość, głośną obecnie w Moskwie, Aleksandra Stefanowicza Senina.

W kompetentnych sferach moskiewskich nazywają Senina „Czerwonym „Rasputinem”. Bowiem jest to człowiek, który nigdzie nie służy, nie pracuje w żadnym politycznym kierunku, do partii komunistycznej nie należy, nie pozostaje nawet w urzędowym kontakcie z Kominternem. Jednakże można za jego pośrednictwem dokonać dziś w Rosji wszystko, czego człowiek zdolny jest dokonać wogóle.

Gdy jeszcze przy życiu był Lenin, wystarczyło nieraz małej tylko notatki, gdzieś na kolanach skreślonej ołówkiem, ażeby każda próba spełnienia była. W ten sposób Senin uwalniał nawet od kary śmierci tych, co przez najwyższą władzę na nią skazani byli, a miaowicie przez „Rewwojensowiet”.

Senin to człowiek barwny, jaskrawy. Mieszka stale w Petrowsko—Razumowskom ale do Moskwy zjeżdża bardzo często, prawie codziennie i zaleźnie od p. trzeby, zachodzi to tego lub innego biura rządu czy partji. Wszędzie przepuszczają go bez kolejk, nigdzie i na nikogo nie potrzebuje czekać, wszyscy są na jego usługi. Nawet teraz gdy Lenin leży już w grobie.

Siedniego wzrostu o typie „istino ruskim”, korpułentny, był jakoby Saszka Senin niegdys nauczycielem ludowym i korespondentem gazet.

Dzie wszechmoony, odgrywa rolę Rasputina, sieje wokół przerażenia i podziw, niszczy i wybawiając tysiące ludzi.

Powiadają, że Trocki padł zawdzięczając Seninowi. Pugioska ta jest jeszcze nie zupełnie sprawdzoną, natomiast wiadomem jest iż Frumze zastąpił Trockiego właśnie dzięki Seninowi.

W komisarjacie do spraw zagranicznych Senin — „swój człowiek”. Każde postanowienie ważniejsze w dziedzinie polityki zagranicznej przechodzi za jego pośrednictwem do ostatecznego zatwierdzenia. Może on na palcach wyliczyć wszelkie najważniejsze zagadnienia polityki międzynarodowej i orientuje się w nich doskonale. Zapatrywania swe wypowiedzi w formie dosyć grzesznej i zdawało by się że nie narzuca nikomu swj. woli. Powiadają, że w tem leży właśnie główna jego potęga. Posiada specjalną taktykę: siedząc na krześle, wygodnie rozwalony z wyciągniętymi nogami, oczy ma przymknięte i... mówi.

Bywa też, że się zapije. Wtedy pije trzy tygodnie pod rząd i jest zupełnie nieprzytomnym. Zdarza się to jednak z nim nie więcej jak czterzy razy do roku. Po skończonem pijaństwie bierze wanę wytrzeźwieje zupełnie i nie pije przez okres bardzo długi.

„Słowo”

Urządzenie biurowe

całkowicie oraz pokoju gościnnego do sprzedania. Wiadomość i bliższe szczegóły w Biurze Zakupu Drzewa, ul. Telefoniczna, 1 piętro od 9—12 i 15—18

2-3

Dyrekcja Średniej Szkoły Handlowej P. M. S. w Grodnie (ul. rzeszkowej 15)

podaje do wiadomości, że od 15-go b. m. wznowione będą zapisy kandydatów do szkoły. Warunki: wiek 14—17 lat, świadectwo ukończenia 7 oddz. szkoły powszechnej lub 3 kl. szkoły średniej.

ROZKŁAD

jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

№ poc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		Stacja	Dokąd
		Codz.	Min.	Godz.	Min.		
256	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gl.
732/733	Osob.	1	23	2	03	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
731/734	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
253	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
708	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gl.	Zemgala
257	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jeziory
241	Osob.	9	26	10	01	Suwałki	Białystok
254	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
258	Miesz.	11	50	—	—	Jeziory	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
242	Osob.	—	—	18	30	Grodno	Suwałki
255	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
713	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
243	Osob.	17	50	18	3	Białystok	Suwałki
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

Aleksander Łapin i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

Uwagze pomocn. aptekarskich

Zarząd Oddz. tut. Zw. Zawod. Farmac. Prac. podaje do wiadomości osób zainteresowanych że zapisy na kursy prowizorskie przy Oddz. tut. (Dominikańska 9) trwać będą do 30 b. m.

Zarząd.

1-3

Zgubiono wojskową kieszonkę wydaną przez P. K. U. Grodna rocznik 1894 na imię Zyndel Goldberga. 2-3

Zgubiono zaświadczenie wydane przez gminę Wasiliszki, powiatu Lidzkiego oraz świadectwo odroczenia wydane przez PKU Grodna na imię Tewela Chazanowskiego 1-3

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. sierpień i zaległych.

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA